

Stanowisko rektorów państwowych wyższych szkół zawodowych PWSZ przyjęte podczas XVII Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych KRePSZ w Kaliszu 3 lutego 2012 roku w sprawie

Memoriału Prezydentów i Burmistrzów miast, w których utworzono państwowe wyższe szkoły zawodowe w sprawie trwałego zagwarantowania rozwoju tych uczelni, jako istotnych podmiotów systemu szkolnictwa wyższego w Polsce

oraz

odpowiedzi Pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Prof. Barbary Kudryckiej zawartej w piśmie MNSW-DS-SSW-1700-940-56/ES/11 z 16 grudnia 2011 roku

Z dużym uznaniem przyjęliśmy inicjatywę Prezydentów i Burmistrzów miast, w których mają swoje siedziby państwowe wyższe szkoły zawodowe i podzielamy w pełni uzasadnioną troskę nie tylko o dalszy rozwój, ale o realne zagrożenia warunków dalszego funkcjonowania wielu z naszych uczelni. Poruszone w *Memoriale* problemy były wielokrotnie zgłaszane władzom resortu nauki i szkolnictwa wyższego, ale nigdy nie doczekały się zrozumienia. Brak zrozumienia dla problemów PWSZ można odczytać również w odpowiedzi Pani Minister na sformułowane w *Memoriale* postulaty. Zawarto w niej również kilka opinii lub stwierdzeń, z którymi trudno się nam zgodzić. Dotyczy to na przykład stwierdzenia o korzystaniu przez nasze uczelnie z wielu przywilejów czy o ulgowym traktowaniu naszych szkół. Fakty towarzyszące tworzeniu i rozwojowi PWSZ nie potwierdzają takich opinii.

PWSZ zostały utworzone przez Rząd Rzeczypospolitej na wnioski lokalnych samorządów jako bardzo ważny składnik praktycznej realizacji postulatu zharmonizowanego rozwoju regionów i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu młodzieży pochodzącej z uboższych warstw społecznych, głównie małych miast i obszarów wiejskich. Oczywistym zatem wydaje się, że to władze Państwa powinny zapewnić warunki prawidłowego rozwoju i funkcjonowania tychże uczelni, a wypełnienia tego obowiązku nie należy traktować jako przyznawanie specjalnych przywilejów. Tymczasem od samego początku istnienia PWSZ podejmowano próby zmian lub zmieniano zasady funkcjonowania tych uczelni. Nie było w krótkiej historii istnienia PWSZ ani jednej kadencji władz akademickich bez wprowadzanych w życie czy zapowiadanych istotnych zmian zasad lub podstaw prawnych funkcjonowania tej kategorii uczelni. W ogromnym stopniu zakłócało to procesy tworzenia uczelnianych struktur, organizację procesu kształcenia, zapewniania materialnych podstaw prowadzonej działalności dydaktycznej i naukowej. Niemniej, przy istotnym wsparciu władz lokalnych samorządów, sympatii lokalnych społeczności i entuzjazmie kadry udawało się zawsze pokonywać piętrzące się trudności. Za okazywaną pomoc staraliśmy się w jak największym stopniu przyczynić się do rozwoju miast i regionów.

Wprowadzone w życie, od początku obecnego roku akademickiego, po raz kolejny dla naszych uczelni, nowe przepisy zawarte w ustawie z 18 marca 2011 roku zmieniającej ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym, o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw* stwarzają realne zagrożenia dla dalszego funkcjonowania PWSZ, które mogą tym razem stać się, z powodu niemożliwych do pokonania przeszkód, pierwszymi uczelniami przeznaczonymi do likwidacji. Zagrożenie takie jest tym bardziej możliwe, że w znowelizowanych przepisach proces likwidacji uczelni publicznej istotnie uproszczono. Pozostaje to w jaskrawej sprzeczności ze stwierdzeniem Pani Minister, że „... zmiany w systemie szkolnictwa wyższego były tworzone z myślą o umocnieniu pozycji publicznych uczelni zawodowych (PWSZ) w systemie szkolnictwa wyższego i stworzeniu warunków do rozwoju i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym ...”.

Nowe przepisy wprowadzone ustawą z 18 marca 2011 roku pozbawiają wielu praw kadre zatrudnioną w publicznych uczelniach zawodowych na tak zwanym dodatkowym miejscu pracy. Oczywiście postawienie takich wymagań byłoby uzasadnionym i niewątpliwie korzystnym rozwiązaniem dla uczelni pod warunkiem jednak, że otrzymałyby one wcześniej możliwości spełnienia tych wymagań. Od początku istnienia PWSZ nie otrzymują środków budżetowych na badania naukowe służące potrzebie rozwoju i awansu własnej kadry, chociaż ustawa pozwala na prowadzenie takich badań. Ustawowe przyzwolenie na prowadzenie badań bez stwarzania warunków do ich realizacji nie spowoduje oczekiwanego rozwoju kadry. Biorąc pod uwagę, że w obszarze nauk technicznych, zapisany również w ustawie, czas uzyskania stopnia doktora w uczelniach akademickich dysponujących znacznymi środkami na rozwój kadry określono na osiem lat i kolejne osiem lat na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego – łącznie szesnaście lat - oraz fakt, że najstarsze PWSZ mają obecnie tylko czternaście lat, a inne znacznie mniej, to postawienie takich wymagań w stosunku do PWSZ jest zbyt wczesne. Własną kadre dydaktyczną można albo wykształcić tworząc ku temu odpowiednie warunki, albo pozyskać („podkupić”) z innych uczelni, głównie akademickich. PWSZ nie mają ani - usankcjonowanych przepisami ustawy - warunków do rozwoju kadry, ani środków do pozyskania kadry i zaoferowania jej możliwości utworzenia warsztatu naukowego i prowadzenia działalności akademickiej, oferując tylko aktywność dydaktyczną. Pomimo tego, nawet przy braku środków budżetowych na ten cel, w każdej PWSZ kilku, kilkunastu lub w niektórych uczelniach nawet więcej pracowników dydaktycznych zatrudnionych w podstawowym miejscu pracy uzyskało stopień doktora. Stopni doktora habilitowanego z natury rzeczy uzyskano tylko kilka łącznie we wszystkich uczelniach. Nieprawdziwe jest zatem stwierdzenie, że „... *ulgowe traktowanie publicznych uczelni zawodowych nie sprzyjało budowaniu stabilnej kadry akademickiej ...*”.

Pomimo przekonania o korzyściach posiadania przez uczelnie stabilnej, własnej kadry naukowo-dydaktycznej wyrażamy zdecydowany pogląd, że wymaganie zatrudnienia całej kadry na podstawowych miejscach pracy postawiono publicznym wyższym szkołom zawodowym przynajmniej o około dziesięć lat za wcześnie.

Z omówionymi wyżej wymaganiami dotyczącymi kadry i kadencyjności organów kolegialnych uczelni wiąże się też problem możliwości kompletowania składu osobowego senatu, rad wydziałów czy konwentu. Rada Pani Minister, żeby ograniczać liczbę członków organów kolegialnych, nie sprzyja ani demokratyzacji życia akademickiego, ani procedurom podejmowania decyzji.

Wyrażając podziękowanie Prezydentom i Burmistrzom sygnatariuszom *Memoriału* za inicjatywę oraz rzeczywiste wsparcie dla utworzonych w ich miastach publicznych uczelni zawodowych będące wyrazem uznania dla ich roli i wkładu w rozwój regionów, zwracamy się do władz resortu nauki i szkolnictwa wyższego o rozważenie możliwości dostosowania stawianych PWSZ wymagań zawartych w ustawie z 18 marca ubiegłego roku do realnych możliwości ich spełnienia na obecnym etapie rozwoju naszych uczelni.

W imieniu Konferencji Rektorów
Publicznych Szkół Zawodowych KRePSZ
Przewodniczący Andrzej Kolasa